

wieczór
wielbienia
z modlitwą o uwolnienie

środa
1 stycznia
godz. 19.00

modlitwę prowadzi o. Mateusz Stachowski



Ci, co zaufali PANU,
odzyskują siły

Iz 40,31

KRWIĄ JEGO RAN

Krwią Jego ran uzdrowieni jesteśmy, a G
a życie jest tam, gdzie On C G
W cieniu Twych skrzydeł ukryj mnie, a G
w ranach Twych mój dom a G

Twoja miłość tłumaczy mi kim jestem - F G a
o, Panie, ratuj mnie G F
Twoja miłość chroni mnie przed lękiem - F G a
o, Panie, wspomagaj mnie F G

Twoja Krew uczy mnie, że jesteś pierwszy F G a
o, Panie, usłysz mnie G F
Twoja Krew obmywa mnie ze śmierci - F G a
o, Panie, uzdrów mnie F G

TWOJE SŁOWO - MOJE AMEN

W Nazarecie Anioł stanął przed Nią i rzekł:
Od dzisiaj Twoje życie zmienia się
Nie jak Ty, lecz jak Ja zaplanowałem
W Tobie Moje Słowo stanie się Ciałem

*Jestem służebnicą, Panie
Twoja wola niech się stanie
Jestem służebnicą, Panie
Twoje Słowo, moje amen*

Ona słuchała, Ona milczała, by On
Syn Boży miał w Jej sercu dom
Nie bój się i ty wziąć Jego Słowa do łona
Powiedz „fiat”, a On reszty dokona

POCIESZENIE

Pocieszenie w moje serce, Duchu, wlej,
Abym mógł już więcej nie bać się
Abym mógł z nadzieją kroczyć tam,
Gdzie posyła mnie już dziś mój Bóg i Pan

Ożywiaj mnie świętym płomieniem Twym
Świętym tchnieniem, bym Duchu zawsze pragnął Cię

Prowadź mnie jasnym światłem Twym
Świętym głosem, bym Duchu umiał znaleźć Cię

POKÓJ

O Baranku, który gładzisz grzechy świata
obdarz mnie dziś pokojem,
który mi dałeś, kiedy na krzyżu,
przebiłem serce Twoje

Pokój mój wlewam dziś do twego serca
Cały strach oddaj Mi, już się nie lękaj
Ja - twój Pan, Jestem tu i daję pokój
Złego nic nie grozi ci przy Moim boku

ZAWSZE PRZYCHODZISZ

Jesteś już z nami,
Emmanuelu
Zawsze przychodzisz, żeby być blisko

*Wywyższamy Cię
i chwalimy święte Imię Twoje
Emmanuelu - Ty jesteś z nami tu*

Spraw, by moje serce Było Tobą zajęte
Emmanuel

PANNA RODZI SYNA

Ref. Panna rodzi Syna, Mesjasza Bożego
Pan narodzi się dla zbawienia naszego

1. Światło rozjaśnia mrok
I choć nie widzę Cię
Wiem, że idziesz tu
Idziesz, bo kochasz mnie
2. Jak marnotrawny syn
Nie umiem ufać Ci
Więc jesteś drogą, bym
Do domu Ojca mógł iść
3. W żłobie maleńki Bóg
Pokarmem staje się
Mówisz do serca znów:
„Przyjdź do Mnie - pij i jedz”

*A wśród nocnej ciszy
Radosna nowina
Kto nas nie usłyszy,
To już jego wina*

*A wśród nocnej ciszy
Panna rodzi Syna
Kto nas nie usłyszy,
To już jego wina*

W UCISKU

W ucisku wzywałem Pana d C F
On wysłuchał mnie i wolność mi dał a B F

Dziękujcie Mu, bo jest dobry a B
Jego łaska trwa F C